

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 zlr. 45 kr., miesięcznie 1 zlr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 zlr. 30 kr., miesięcznie 1 zlr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA.

Za trzeci kwartał 1855 od 1go lipca do ostatniego września wynosi:

NA GAZETĘ LWOWSKĄ z DODATKIEM dziennym i tygodniowym, i z ROZMAITOSCMIANI:

dla odbierających (w miejscu	:	:	:	:	3 zlr. 45 kr.
(pocztą	:	:	:	:	4 zlr. 30 kr.

PRZEGLAD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Niemce. — Szwecya. — Z teatru wojny. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Lwów, 21. czerwca. Przybycie Najjaśniejszego Pana do miasta naszego oczekiwane dzisiaj między god. 2. i 3. z południa.

Lwów, 21. czerwca. Jego cesarzew. Mość najdosłojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik powrócił w najpożądniejszym zdrowiu z Przemśla.

Lwów, 21. czerwca. Jego Excelencya c. k. Namiestnik Galicyi JW. Agenor hr. *Gołuchowski* wrócił dzisiaj o god. 5. z rana do Lwowa.

(Protokoly konferencyi Wiedeńskiej.)
(Dokończenie ob. N. 138 G. L.)

Książę Gorczaków odpowiada pełnomocnikowi Austrii i oświadcza, że projekt który dziś przedłożył, więcej jest niż zarysem; ma wartość rzeczywistej podstawy, dąży nie tylko do rozwiązania teraźniejszej zawilości, ale obejmuje także postanowienia na przyszłe czasy; przeprowadzenie tego projektu położyłoby koniec przewadze Rosyi na czarnym morzu i podałoby nowe gwarancje istnieniu Turcyi. Artykuł 2. nieuwaga wzajemności za konieczny warunek, uznaje autonomię wysokiej Porty czyniąc ją jedynym sędzią niebezpieczeństw, któreby jej mogły zagrażać, i zostawiając jej zupełną wolność w wyborze tych, których zechce wezwać do uchylecia tych niebezpieczeństw. Zastrzeżone Sułtanowi prawo apelowania także do pomocy Rosyi jeżeliby to uznał stosownem, nie suponuje a priori ażeby Rosya na czarnym morzu utrzymywać musiała przeważającą marynarkę wojenną. Z resztą są pełnomocnicy rosyjscy tego zdania, że zaproponowawszy najsamprzód mare apertum (otwarte morze) a następnie mare clausum (zamknięte morze), dali niezaprzeczony dowód jak szczerze pragnęli ułatwić powszechne porozumienie.

Hrabia Buol robi uwagę, że dla tego upatrywał w projekcie rosyjskim tylko zarys, ponieważ był przekonany, że ten projekt tylko podaje środki, któreby można było położyć koniec morskiej przewadze Rosyi, wtedy gdyby ta przewaga przybrała już rozmiary groźącego niebezpieczeństwa, ale że nie jest zamiarem tego projektu położyć koniec tej przewadze w sposób trwały i w zwykłym stanie rzeczy.

Książę Gorczaków odpowiada, że według jego zdania powyższy projekt ma wartość dokładnego dzieła zwłaszcza w zestawieniu z zasadami, na które się zgodził, a których celem jest postawić Portę pod egidę publicznego prawa europejskiego i szanować jej niezawisłość i terytoryalną całość.

Pan Drouyn de Lhuys twierdzi, że rozwiązanie w drodze proponowanej przez Francję zdolne było uchylć niebezpieczeństwo pochodzące z jakiegokolwiek bądź strony. Niedosć jest proponować środki ku uchyleciu konfliktu, kiedy już wybuchł; należy uchylć możliwość konfliktu, gdyż każdy konflikt wywołuje zamieszanie w Europie. Nowy projekt rosyjski zostawiając nadal nierówność sił zbrojnych na czarnym morzu, uspakaja Europę tylko co do uchylecia konfliktów, któreby powstać mogły. Francya by uchylć możliwość proponowała zobowiązanie utrzymania terytoryalnej całości Turcyi. To zobowiązanie, od którego się Rosya uchyla, było dla wysokiej Porty ważniejszą gwarancją, aniżeli pomoc przyrzeczona; jeżeli bowiem flota rosyjska będzie silna, natenczas przeciwne jej siły zbrojne będą jeszcze znaczniejsze; jeżeli zaś będzie słaba, natenczas pomoc jaką będzie w stanie dać, niebędzie skuteczną.

Książę Gorczaków twierdzi, że przeciwwaga na przewagę rosyjską zależałaby w prawie Sułtana wzywać obce floty na pomoc i i że najtrwalsza gwarancja terytoryalnej całości i niezawisłości Turcyi zawarta jest w przypuszczeniu jej w skład systemu państw europejskich; z drugiej zaś strony jest istnienie imponującej floty rosyjskiej na czarnym morzu w oczach jego jednym z głównych warunków tak równowagi europejskiej jak i niepodległości Porty. Z resztą bierze do wiadomości zdanie, jakie austriacki minister spraw zagranicznych wyrzekł o nowym projekcie rosyjskim, i wyraża nadzieję, że pełnomocnicy Francyi i Anglii, których instrukcje niestety niepozwalają na dyskusję nad tym projektem, przedłożą go swemu dworowi i niewątpi, że pełnomocnicy otomańscy uznając jego ważność i korzyści pośpieszą z żądaniem instrukcyi względem tego przedmiotu od wys. Porty.

Pan Drouyn de Lhuys uznaje z hrabią Buol, że projekt rosyjski nie jest podstawą, i zawiera najwięcej jeden żywiół w tym duchu, że zasada zamknięcia zasługuje na pierwszeństwo przed zasadą otwarcia. Instrukcje jego niepozwalają mu dyskutować teraz nad tym projektem, i również niemyśli posyłać go do Paryża.

Baron Bourqueney oświadcza, że nowe propozycje niezmieniły stanu rzeczy i wyraża przytem swe zastrzeżenia, ażeby jego milczenia, które dobrowolnie zachował, nieuważano za przyzwolenie.

Hrabia Westmoreland oświadcza się w tym samym duchu:

Pan Titow robi uwagę, że zgromadzenie jak się zdaje bardzo o tem zapomina, że celem trzeciej gwarancji było położyć koniec przewadze Rosyi na czarnym morzu wzmacniając zarazem niezawisłość i autonomię wysokiej Porty. Ten podwójny cel zdaje mu się więcej zabezpieczony projektem rosyjskim aniżeli zasadą ograniczenia, której się trzymają jego przeciwnicy; Rosya bowiem, gdyby miała te ambitne plany, jakie jej przypisują, przeniosłaby niezawodnie pewne ograniczenie wynikające z resztą w praktyce samo przez się, nad kombinację, która otwiera czarne morze flotom zagranicznym w chwili, kiedy się Porta sądzi zagrożoną.

Pełnomocnicy austriaccy oświadcza, że właśnie dla tego powodu byłoby sobie zyczyli, ażeby w łonie konferencyi przyjęto zasadę bezpośredniego porozumienia się między mocarstwami nadbrzeżnymi względem wzajemnego ograniczenia sił morskich; na co książę Gorczaków odpowiada, że wielka zachodzi różnica między ocenieniem praktycznej ważności bezpośredniego porozumienia się nad wzajemnem ograniczeniem, jak to pierwszy uczynił p. Titow, a chęcią narzucić Rosyi to ograniczenie za pomocą układów w łonie konferencyi; droga ta zdaje mu się niepraktyczną i sami pełnomocnicy ottomańscy przyjąć jej niechcieli.

Pan Drouyn de Lhuys oświadcza, że on pierwszy wniósł idee bezpośredniego porozumienia się, dodaje, że Ali Basza nieopierał się formie, w jakiej on (pełnomocnik francuski) tę myśl był przedstawiał, ale że się oświadczył tylko przeciw umowie, którąby miano zawrzeć po za obrębem konferencyi, uważa to bowiem za akt przeciwny wzajemnym zobowiązaniom się sprzymierzonych.

Książę Gorczaków przypomina, że p. Titow także wskazał różnicę, jaka zachodzi między rozbiorem a ostatecznem zadecydowaniem.

Ali Basza wyraża swe zdanie, że gdyby trzeci punkt przyjęty został za wspólnem porozumieniem się, tedy i podstawa ugody mającej za sobą pociągnąć ostateczne rozwiązanie, powinna być ustanowioną także tylko wspólnie i w łonie konferencyi. Negocjacje bezpośrednie względem tego punktu z pełnomocnikami rosyjskimi byłyby przeciwne wzajemnym zobowiązaniom mocarstw sprzymierzonych, ale że ze względu na szczegóły formy o którą obecnie idzie, można przystąpić do narady.

Pan Drouyn de Lhuys twierdzi, że pomysł jego wychodzi głównie z trzech stanowisk: 1) zebrać rękojmię sprzymierzonych w jeden wspólny traktat, 2) nadać tej rękojmi formę bezpośredniego porozumienia się mocarstw posiadających brzegi czarnego morza, i

nakonec, 3) niedopuszczać ażeby który z przymierzonych wchodził w osobną ugodę.

Gdy hrabia Buol na wszelki pożądany wypadek wziął do wiadomości obydwie zasady złożone w proponowanych artykułach, oświadczył książę Gorczaków, że te dwie zasady w ścisłym zostają związku z przyjęciem całości planu.

Baron Prokesch poruszył znowu kwestyę jakie znaczenie mają gwarancje podane wysokiej Porcie ze strony mocarstw sprzymierzonych; na to oświadczył pan Drouyn de Lhuys, że już poprzednio wykazał niedostateczność gwarancji, ofiarowanych ze strony Rosyi państwu ottomańskiemu. Na wypadek gdyby naruszona została całość tego państwa na lądzie, nieobowiązuje się Rosya bronić Turcyi lecz ofiaruje tylko swe pośrednictwo; gdyby zaś napad wymierzony był na Turcyę od strony morza, natenczas obiecuje Rosya ewentualną pomoc swej floty pod warunkiem, ażeby jej wolno było wypłynąć na morze śródziemne.

Książę Gorczaków odpowiedział na to, że wyraźne zobowiązanie się ze strony Rosyi nie jest potrzebne, gdyż interes Rosyi wymaga ażeby bronić niezawisłości Porty; p. Drouyn de Lhuys zwrócił na to uwagę, że tu nie idzie o kwestyę interesów wynikających z położenia geograficznego lecz o stanowcze stypulacye.

Ali Basza utrzymuje, że stosownie do zawręć się mającej umowy wszelkie nieporozumienie między wysoką Portą kontrahującą mocarstwami uważane być ma za kwestyę obchodzącą interes europejski, że przeto wypadki, któreby za sobą pociągnąć mogły wojnę europejską nie tak łatwo i nie tak prędko zająć mogą.

Gdy książę Gorczaków wyraził nadzieję, że zdania wyrzeczone przez pełnomocników rosyjskich wzięte będą pod ścisłą rozwagę, oświadczyli pełnomocnicy Francyi, Anglii i Turcyi, iż nie zmieniają swej pierwotnej deklaracyi.

Hrabia Buol powtarza w krótkości wyrzeczone z swej strony zdania, i dodaje, że projekt rozwinięty przez ministra spraw zagranicznych Francyi, a odrzucony przez pełnomocników rosyjskich, zawiera dokładny i skuteczny system, ale że tego powiedzieć nie może o propozycjach dzisiaj przedłożonych; że Rosya przywiązując do wspólnej gwarancji tylko wartość zobowiązania nie naruszać niezawisłości i terytorjalnej całości państwa ottomańskiego, redukuje tę gwarancję w istocie na zobowiązanie, które się samo przez się rozumie; że proponowana kombinacya, która służyć ma do zastosowania (zasady uchylecia przewagi rosyjskiej na czarnym morzu, ogranicza się tylko na prawie zastrzeżonem Sułtanowi, by mógł wezwać na pomoc obce floty, gdy mu zagrażać będzie przewaga floty rosyjskiej, coby ostatecznie tylko pomnażało szanse nieporozumień; że w ogóle wzięwszy, propozycyę rosyjskie uważane być mogą tylko za żywoły związek mogących wejść w system ogólny i dokładny.

Pan Drouin de Lhuys zgadza się we wszystkim z zdaniem hrabi Buol.

Pełnomocnicy rosyjscy przystępują także z swej strony do tego zdania.

W chwili zamknięcia posiedzenia oświadcza książę Gorczaków, że pełnomocnicy rosyjscy w obszerny sposób wywiązały się z danego słowa, zaproponowawszy kilka sposobów rozwiązania.

(Podpisy.)

Dodatek do protokołu Nr. XIII.

Artykuł 1.

Zasada zamknięcia cieśnin Bosforu i Dardanelów w czasie pokoju, ustanowiona dawniejszem prawodawstwem wysokiej Porty i traktatem z dnia 1. (13.) lipca 1841 zostaje w zupełnej mocy obowiązującej.

Artykuł 2.

Jego Mość Sułtan zastrzega sobie prawo otwierania wyjątkowo i na pewien czas cieśnin Dardanelów i Bosforu flotom obcych mocarstw, których pomocy zażąda wysoka Porta widząc się zagrożoną.

(Wien. Ztg.)

Ameryka.

(Nowe składy polityczne w Ameryce centralnej.)

Ameryka centralna składająca się potąd z krajów udzielnych, zawiązała się teraz w państwo jednolite, w republikę związkową pod nazwiskiem Państwa Panamy. Rzeczpospolita Grenadyńska uznając jego udzielnosć, uchwaliła na kongresie d. 27. lutego r. b. ustąpić część krajów swoich, leżących w obwodzie Panamy, do związku tej republiki z zastrzeżeniem wszakże pewnych praw dla siebie, a właściwych politycznej udzielnosci państwa każdego. Mianowicie opisano prawem z d. 27. lutego, że Panama polegać będzie na Nowej Grenadzie we wszystkim, co się tyczy organizacyi i służby wojskowej, tudzież kredytu narodowego, naturalizacyi cudzoziemców, poborów i wydatków rzeczypospolitej, sposobu użycia ziem leżących obłogiem, jako też ustanowienia wagi i miary prawnej. Zmiany zaś taryfy celnej, niemniej i wszystkie sprawy, składy i urzędzenia zależące mają od woli i sądu republiki samej. Kraja zaś, które tę republikę składają, są: Panama, Azuero, Veraguas i Chiriqui. Granica zachodnia między Nową Grenadą i Costariką zostanie traktatem oznaczona. — Uchwałę tę kongresu gania ludzie rozsądniejsi, uważają w tem próbkę teoretyczną bez rzeczywistej korzyści.

Hiszpania.

(Pocztą madrycka. — Królowa pozostaje w Aranjuez. — Karliści w Portugalli. — Seminarium Toledańskie zamknięto. — Przychylnosć milicyi. — Spokojnosć w prowincyach.)

Madryt, 3. czerwca. Jej Mość Królowa pozostanie aż do 20go b. m. w Aranjuez.

Rząd hiszpański wniósł do rządu portugalskiego prośbę o internowanie Karlistów, którzy przebywają w Portugalli, i zbliżyli się teraz ku granicy hiszpańskiej.

Rząd rozkazał bez oznajmienia jakiegokolwiek powodu zamknąć duchowne seminarjum w Toledo.

Gazeta madrycka z 6. czerwca donosi, że nieporozumienie z Lordem Howden w sprawie protestanckich Anglików w Sewili pomysłnie załatwione zostało. — Espartero, nim odjechał do Aranjuez, by zaproponować Jej król. Mości pięciu nowych ministrów, prosił prezydenta Korteżów, by zawieszono posiedzenia na tak długo, dopokąd nie skończy się przesilenie ministeryalne. Prezydent pozostawił rozstrzygnięcie Korteżom, którzy żądanie Espartera prawie jednogłośnie odrzucili. Milicya stojąca na straży w pałacu Korteżów oburzyła się na to tak dalece, że miotła groźby przeciw deputowanym, i komendant pałacu musiał ją odprawić z obawy, by nie przyszło do scen gwałtownych. Znaczna większość milicyi madryckiej nie sprzyja wcale Korteżom, i niezawodnie wspierałaby rząd w każdym konflikcie ze zgrupowaniem narodowym. — Dziennik *Clamor publico* zapewnia, że w komisji budżetu oświadczyło się 15 głosów przeciw 11 za projektem pożyczki przymusowej. Zdaje się, że Madoz nie chciał wystąpić do walki śród takich stosunków. — Wiadomości nadesłane do Madrytu donoszą o zupełnej spokojności w prowincyach Sewila, Alawa, Guipuzcoa, Nawara, Walencya, Burgos i Walladolid. — Podług dziennika *Clamor publico* miano ministerstwu ofiarować pożyczkę 50 milionów realów na rachunek sprzedaży dóbr w prowincyi Katalonii. (W. Z.)

(Kleska powstańców. — Układy finansowe.)

Depesza z Madrytu z d. 13. czerwca tak opiewa: „Powstańcy w Nawarze ponieśli zupełną klęskę. — Nowy minister finansów Bruil oświadczył, że pożyczkę przymusową nakaze tylko w ostatniej potrzebie. Wypłata pensji miesięcznych za maj rozpocznie się d. 15.“

Gazeta Madrycka donosi, że układy rządu hiszpańskiego z bankiem San Fernando były skuteczne. Depesza z d. 11. czerwca donosi, że traktatem z państwem zawartym przyjął bank obowiązek zapłacenia półrocznej zaległości długu zagranicznego. Ta sama depesza dodaje, że powszechna wypłata za miesiąc, maj rozpocznie się niebawem. (W. Z.)

Anglia.

London, 12. czerwca. Na wczorajszym posiedzeniu *izby wyższej* odczytano po raz drugi bil cmentarny (o nabycie 1000 morgów ziemi dla założenia wielkiego cmentarza w Londynie).

Francya.

(Pocztą paryska. — Deputacya miasta Londynu u dworu. — Przygotowania na przyjęcie Królowej. — Sprzedaż zwierzyńca w Neuilly. — Złoto kalifornijskie na wystawie. — Urodzaje.)

Paryż, 11. czerwca. Ambasador angielski przedstawił wczoraj lorda majora i obecnych tutaj w charakterze deputacyi członków gminnej rady Londynu Cesarzowi, który jak najuprzejmiej długo z nimi rozmawiał.

Zajmują się już przyrządzeniami na przyjęcie Królowej Wiktorii, to jest meblami, liberyą i urzędnikami służby, przeznaczonemi do jej dworu. Prefekt Sekwany, członkowie gminnej rady i adjutanci Cesarza wyjadą naprzeciw Królowej do Kaletu.

Na odbytej przedwczoraj na ratuszu licytacyi publicznej sprzedano dziewiętnaście parceli zwierzyńca w Neuilly za 235.700 fr.

Do Hawru przybyło z Kalifornii dwóch Amerykanów ze sztabą złota w wartości 200.000 franków, którą na paryskiej wystawie chcą umieścić.

Według wszelkich doniesień z departamentów można się dobrych zbiorów spodziewać. — Prowincya Konstantyny dostarczyła od kilku miesięcy 125.000 cetnarów siana dla armii w Krymie.

Belgia.

Bruksela, 9. czerwca. Słychać, że jeden z braci Jacquin, których obwiniają o zamach na osobę Jego Mości Cesarza Napoleona, stawi się jako więzień w Lille; drugi zaś przenosi dobrowolnie wygnanie, i opuści Belgię, gdyż nie ma odwagi stawić się u sądu.

(Wien. Ztg.)

Niemce.

(Sprawa aresztacyi sekretarza konsularnego.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 16. czerwca pisze: Aresztacya sekretarza angielskiego konsulatu w Kolonii była według doniesienia Gazety Szląskiej rzeczywiście przedmiotem rozpraw między angielskim ambasadorem Bloomfield a prezydentem rady ministrów w Berlinie. Korespondent jednak jest tego zdania, że protekcyja Anglii tą razą niewiele pomoże aresztowanemu, ponieważ istniejące przepisy prawne usprawiedliwiają postępowanie władz pruskich. „Aresztowany ściągnął na siebie podejrzanie, że się trudził werbunkiem do angielskiej legii cudzoziemców i że miał zamiar uciec z Kolonii. Według powszechnie przyjętej zasady ulegają konsulowie bez względu na to czyli są cudzoziemcy lub krajowcy cywilnej jurysdykcyi kraju, w którym urzędują. Tę zasadę przestrzegano szczególnie we wszystkich miastach handlowych nad Renem, które oraz są twierdzami. Według traktatów zawartych z Anglią mogą konsulowie zagraniczni tylko pod tym warunkiem rezydować w tych miastach, jeżeli są poddanyami pruskimi albo jeżeli nabędą prawo obywatelstwa w Prusiech. Jakoż terażniejszy konsul angielski ma rzeczy-

wiecie indygenat pruski i aresztowany sekretarz jego jest poddanym pruskim; obadwa przeto podlegają ustawom pruskim.“

(Abbl. W. Z.)

(Infanterję bawarską rozpuszczają na urlop.)

W *Bawaryi* nakazano d. 10. wieczór rozpuszczenie na urlop infanterji (kompanie, które od marca składały się z 60—70 ludzi, będą zredukowane na 30, t. j. na zwykłą stopę spokoju) i wykonano w Mnichowie d. 11. b. m. Gdy mające się rozpuścić na urlop równie jak będące dotychczas na urlopie wojsko jest zupełnie wyćwiczone w broni i mogłoby w najkrótszym czasie być znowu powołane do swych oddziałów, a prócz tego nie nastąpi teraz redukcya artylerji i kawalerji, przeto nie zachodzi obecnie jeszcze żadna zmiana w gotowości wojennej, a przeto rozpuszczenie na urlop infanterji nie ma żadnej wazności politycznej. Przeciwnie zaś pomniejszenie już oszczędzenie wydatków jest to rzeczą ważną dla gospodarstwa krajowego, które w pewnych okolicach czuje niedostatek rąk roboczych. Rozpuszczenie wojska na urlop zaradzi tej niedostateczności właśnie w chwili, gdy roboty w polu tylu rąk wymagają.

(Abbl. W. Z.)

Szwecya.

(Zbliżenie Szwecyi do mocarstw sprzymierzonych.)

Flensburger Zeitung donosi, że w *Szwecyi* z największą gorliwością pracują nad restauracyą twierdz i nieustannie się uzbrajają. W ostatnich czasach przyzwolono znaczne sumy na pokrycie nadzwyczajnych wydatków przy restauracyi twierdz Karlskrona, Karlssteen, a szczególnie fortyfikacyi na skalistych wyspach w *Mälarn*, które bronią przystępu do portu Sztokholmskiego. Oprócz sumy 105.000 talarów przeznaczonej na pomienione twierdze, przeznaczono 60.000 talarów na Karlsborg, chociaż roczna przewyżka wynikająca z sprzedaży kamienia wapiennego na wyspie Oeland przeznaczona jest na restaurowanie tej twierdzy. Na rachunek rządu wprowadzić mają w tych dniach z Anglii około cztery tysięcy cetnarów ołowiu do Szwecyi. Pomimo to sądzi gazeta Flensburgska, że przystąpienie Szwecyi do przymierza z mocarstwami zachodnimi jeszcze w dalekim jest polu.

Neue Preuss. Zig. podając te doniesienia powyższego dziennika sądzi przeciwnie, że się Szwecya teraz więcej zbliżyła do mocarstw zachodnich.

(Abbl. W. Z.)

Z teatru wojny.

(Raport jenerała d'Autemarre.)

Gazeta Wiedeńska z dnia 16. czerwca podaje następującą depezę naczelnego dowódcy armii orientalnej do francuskiego ministra wojny:

„Z głównej kwatery dnia 2. czerwca 1855.

Panie Marszałku! Mam zaszczyt przesłać panu w załączeniu kopię depezy jenerała d'Autemarre o zdobyciu Kerczu i Jenikale.

Jestto ciekawy dokument. Przedsiębiorstwo nasze idzie pomyślnie i uzupełnia się skutkiem, który równie zgubnym jest dla Rosyan jak zachęcającym do dalszych czynów z naszej strony.

Zburzenie Gieniczy z magazynami i transportami okrętowemi, tego punktu połączenia gościńców z Chersonu i Taganrogu, z kąd wychodzą komunikacye stałego ładu z Arabatem i zgniem jeziorom jest wielką klęską dla Rosyan; w bardzo dotkliwy sposób ograniczyliśmy ich zasoby i środki zaopatrzenia się w żywność.

Przyjm pan itd.

Pellissier.

Jenerał d'Autemarre do naczelnego dowódcy.

Główna kwatera w Kerczu 28. maja 1855.

Panie Jenerale! Mam zaszczyt przesłać panu zwięzłe sprawozdanie o działaniach wojskowych dywizji od czasu mego odplynięcia z Kamieszy.

Ładowanie odbyło się dnia 24. maja o myriameter na południe od Kerczu; nieprzyjaciel nie stawiał oporu i zajął pozycyę na gościńcu wiodącym z Kerczu do Arabatu.

Skutek był jak najspieszniejszy i zupełny; Rosyanie niespodziewali się nas z tej strony; czując się słabymi do oporu, zniszczyli śpiesznie wszystkie zakłady wojskowe, wysadzili swe zapasy prochu w powietrze i podpalili magazyny żywności w Kerczu i Jenikale.

W baterjach znaleźliśmy ośmdziesiąt dział ciężkiego kalibru, które broniły przystępu do portu Kerczyńskiego i do cieśniny Jenikale; wszystkie te działa były zagwożdżone. Admirał Bruat zajmuje się obecnie w porozumieniu z admirałem Lyons rozbrojeniem baterji Pawła, białego przylądka i lazaretu w Kercz.

Okręta wojenne w zatoce broniące cieśniny spalił nieprzyjaciel lub zatopił, ale to dzieło zniszczenia wykonane na prędce, niepowiodło się zupełnie, zdołaliśmy bowiem od dnia wczorajszego ocalić kilka statków.

Dnia 26. rano wypłynęło dziesięć angielskich i cztery francuskich paropływów przez cieśninę na morze azowskie w kierunku na Arabat i Taganrog. Admirał Bruat, z którym właśnie mówiłem, niema jeszcze wiadomości o tej wyprawie; niepodlega jednak żadnej wątpliwości, że rezultaty tej wyprawy będą niezmiernie. Armii rosyjskiej pozbawionej Kerczu i niepokozonej w Arabacie, pozostanie tylko gościniec wiodący na Perekop, który nie jest dostateczny do zaopatrzenia jej w żywność.

Eskadra nasza skonfiskowała dziś trzy okręta handlowe, ładowne żytem i owsem, które z morza azowskiego przypłynęły do cieśniny.

Obóz mój zajmuje dobrą pozycyę; przystęp prawie z wszystkich stron utrudniony naturalnemi przeszkodami, których siłę jeszcze pomnożę.

Dla przywrócenia i utrzymania porządku w mieście, mianowałem komendanta placu, który już od kilku dni urzęduje. Zrobiono spis materyałów, które nieprzyjaciel zostawił; komisya złożona z oficerów rozmaitej broni, zrobi inwentarz przedmiotów, które jeszcze mogą być użyte w służbie.

Między zakładami, któreśmy zdołali utrzymać, jest także szpital wojskowy; może mieścić 100 do 150 chorych. Składał się z trzech połączonych z sobą gmachów, z których dwa zniszczone zostały częścią pożarem częścią eksplozyą. We wszystkich tych trzech budynkach mogli Rosyanie z łatwością pomieścić 350 do 400 chorych. Znaleźliśmy w szpitalu trzydziestu Rosyan po większej części rannych z Sebastopola. W okolicznych wsiach zastaliśmy także wielu rannych Rosyan, oddanych staranności lekarzy połowych. Jeden z tych lekarzy rodem z Saksonii zgłosił się zaraz pierwszego dnia do mojej głównej kwatery; użyłem go do leczenia rannych rosyjskich pod dyrekcją szefa ambulansów. Ten lekarz zapewnia, że jenerał Wrangel niedawno otrzymał rozkaz od księcia Górczakowa, żeby przygotował miejsce na 10 do 15.000 rannych. Półwysp Jenikale dostarcza znaczne zapasy paszy i bydła rzeźnego. Lubo niemam kawalerji, powiodło mi się jednak zabrać 250 sztuk bydła rogatego i tyleż owiec, które służyć będą na wyżywienie dywizji podczas mego pobytu. Bydło kazałem rozdzielić na francuską i na angielską eskadrę. Jenerał Brown, do którego przybyło 50 huzarów, zamierza zabrać trzody znajdujące się w okolicy.

Miasto Kercz jest bardzo bogate. Można-by tutaj zakupić wiele rzeczy dla armii. Ludność trudniąca się handlem i przemysłem została z małemi wyjątkami w mieście. Ludność zaś z Jenikale poszła za załogą; wczoraj powróciło 40 familii.

Wojska rosyjskie, które miały bronić półwyspu mogły liczyć 6000 ludzi. Jenerał Wrangel żądał kilkakrotnie posiłków. Dostał się nam w ręce list księcia Górczakowa, w którym uwiadamia jenerała Wrangla, że nietylko nieotrzyma żądanych posiłków, ale cała kawalerję musi wysłać do Sebastopola. Stan zdrowia dywizji jest bardzo pomyślny; mam bardzo mało chorych. Żołnierze ożywni najlepszym duchem, pełni gorliwości i swobody. Tytułem gratyfikacyi kazałem rozdać podwójne porcyę mięsa. Od dnia dzisiejszego zajmuje się administracya regularnem zaopatrywaniem wojska w żywność.

Przyjm Pan itd.

d'Autemarre.

(Raport jenerała La Marmora.)

O expedycji ku rzece Czernie d. 25. z. m., w której wojska sardyńskie udział miały, przesłał jenerał La Marmora ministrowi wojny następujący raport do Turynu:

„Kolumna moja wzmocniona dwiema angielskimi baterjami konnemi, pułkiem ułanów i huzarów, każdy w liczbie 600 ludzi, ruszyła ku prawej stronie w pochód. Ze świtem przybyliśmy na wzgórzyste pozycyę pod Kamarą i za pomocą batalionu strzelców nr. 5. weszliśmy w komunikacyę z oddziałem infanterji pod dowództwem jenerała Colin, która się posuwała na najwyższych szczytach nad Bałakławą. Wojska moje nie znalazły żadnego oporu. — Rosyjskie forpoczty cofnęły się przed nami również i kilka batalionów ich piechoty, gdm z lekką jazdą angielską przeszedł za rzekę, by przedsięwziąć rekonesans gościńców, które wiodą do najsilniejszych pozycyi rosyjskich i w dolinę Baidar. Ku południowi wróciłem za Czernę i zająłem z obydwoma brygadami memi stanowisko na korzystnych nad rzeką panujących pozycyach, i zająłem także po prawej ręce wzgórze leżące w pobliskości pozycyi rosyjskich. — Wzgórze to jest dotychczas najdalej posuniętym punktem zajętym przez armię sprzymierzoną.“

(Zeit.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Journal des Débats z dnia 16. czerwca podaje następujące wiadomości telegraficzne z Marsyli z dnia 14. czerwca:

Paropływ „Mersey“ przywiózł wiadomości z Konstantynopola z dnia 7. b. m. Osm tysięcy wojska sprzymierzonego odplynęło z Kerczu, by wziąć udział w wyprawie na Anapę, 12.000 Turków armii azjatyckiej wyruszyło równocześnie ku Anapie.

Urzędowe raporta sprawdzają, że po dzień 31. maja zniszczono lub pojmano na morzu azowskiem sześć parostatków rosyjskich i 640 okrętów i statków żaglowych rozmaitej wielkości.

W Kerczu odkryto podmorskie maszyny piekielne, które przeznaczone były do portów Kamieszy i Bałakławy, dokąd je miano transportować na okrętach neutralnych. Jedna z tych maszyn, którą próbowano w Kerczu, rozbiła wielką łódź (mahone). Załoga fregaty angielskiej „Miranda“ wylądowała w Arabacie, przecięła gościniec wiodący wzdłuż tego cypla i zasypała studnie. W Rostowie nad Donem znaleziono kopalnie węgla kamiennego.

W rozkazie dziennym do armii wylicza jenerał Pellissier korzyści odniesione nad nieprzyjacielem i przytacza nazwiska siedmiu jenerałów. Ten rozkaz kończy się temi słowy:

„Zbliży się chwila, kiedy ugodzimy nieprzyjaciela w samo serce.“

Po otrzymaniu raportu admirała Bruat odplynęły floty sprzymierzone pod Sebastopol. W Sebastopolu doszły upały do 34 sto-

pni. Zbiegi rosyjscy opowiadają, że choroby zdecydowały załogę sebastopolską.

Żołnierze Piemontcy ulegali z początku różnym słabościom, ale w ogóle są zahartowani i wprawni do boju. — Admirał Boxer umarł w Balakławie.

W Egipcie zaprowadzono pogłównie na pokrycie kosztów wojny.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 20. czerwca. Spęd bydła rzeźnego na targu poniedziałkowym był nieznaczny; przypędził bowiem tylko Jankel Brenner z Rozdołu 30 a Ozyasz Gruden z Dawidowa 20 wołów. Cała ta liczba została na potrzeb miasta sprzedana i płacono za sztukę mogącą ważyć 15¹/₂ kamieni mięsa i 2¹/₄ kam. łożu, 287r.30k.; sztuka zaś, którą szacowano na 19 kamieni mięsa i 3¹/₂ kam. łożu, kosztowała 341r.15k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 20. czerwca.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	5	46	5	50
Dukat cesarski	5	49	5	52
Półimperyal zł. rosyjski	9	55	10	—
Rubel srebrny rosyjski	1	55 ¹ / ₄	1	56 ¹ / ₄
Talar pruski	1	49	1	51
Polski kurant i pięciozłotówka	1	23	1	24
Galicji. listy zastawne za 100 zr.	93	45	94	15
Galicjijskie Obligacje indem.	70	45	71	20
5% Pożyczka narodowa	84	—	84	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 20. czerwca 1855.

	złr.	kr.
Instytut kupił prócz kuponów 100 po	m. k.	94
" sprzedał " " 100 po	" "	—
" dawał " " za 100	" "	—
" żadał " " za 100	" "	94 30

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 16. czerwca.

	w przecięciu	
Obligacje długu państwa	79 ¹ / ₈	78 ⁷ / ₈ 3/4
detto pożyczki narod.	84 ⁵ / ₁₆	84 ¹ / ₈
detto z r. 1851 serya B.	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	—	—
Obligacje długu państwa	68 ³ / ₄	69 ¹ / ₄ 1/2
detto	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	—	—
detto	—	—
detto	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834	—	—
detto	119 ¹ / ₂	119 ¹ / ₂
detto	—	—
Obl. wiedz. miejskiego banku	2 ¹ / ₂ 0/0	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5 0/0	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5 0/0	—
detto krajów koron.	78 ¹ / ₂	79
Akcy bankowe	991 993 995	993
Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr.	—	—
Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.	2072 ¹ / ₈	2077 ¹ / ₂
Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr.	—	—
Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.	—	—
Akcy kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.	—	—
Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.	528 530 534	531
Akcy austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.	485	485
Galicjijski listy zastawne po 4% na 100 złr.	—	—
Renty Como	—	—

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 16. czerwca.

	w przecięciu	
Amsterdam za 100 holl. złotych	—	2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	123 ¹ / ₈ 1/4 3/8	123 ³ / ₈ uso.

Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl.	122 ¹ / ₄	122 122 l.	122 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	—	2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	90 89 ³ / ₄ 1/2 3/8 l.	—	89 ³ / ₄ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	—	2 m.
Liwna za 300 lire teskań.	—	—	2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	11-53 50 62	—	11-52 2 m.
Lyon za 300 franków	—	—	2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	122 ¹ / ₂	—	122 ¹ / ₂ 2 m.
Marsylia za 300 franków	142	—	142 2 m.
Paryż za 300 franków	142 ¹ / ₄ 3/8 1/4	—	142 ¹ / ₄ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	—	31 T.S.
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	—	T.S.
Cesarskie dukaty	27 ¹ / ₄ 1/2	—	27 ³ / ₈ Agio.
Ducaten al marco	—	—	Agio.

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 20. czerwca.

Obligacje długu państwa 5% 78¹⁸/₁₆; 4¹/₂ 0/0 —; 4% —; 4% z r. 1850 —; 3% —; 2¹/₂ 0/0 —. losowane obligacje 5% —; Losy z r. 1834 za 1000 złr. —; z r. 1839 119⁷/₈. Wied. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —; Akcy bank. 995. Akcy kolei półn. 2082¹/₂. Głognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 527. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niż.-austr. Towarzystwa eskomptowego a 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg 124³/₄ l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 124. l. 2. m. Hamburg 90⁵/₈ l. 2. m. Liwno —. l. 2. m. Londyn 12. — 3. l. m. Medyolan 123³/₄. Marsylia —. Paryż 144¹/₈. Bukareszt —. Konstantynopol —. Smyrna —; Agio duk. ces. 29. Pożyczka z roku 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —; 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. —; renty Como —; Pożyczka z roku 1854 102⁹/₁₆. Pożyczka narodowa 83³/₈. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 312 fr.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. czerwca.

J. E. Königstein, c. k. feldmarszałek lejtnant i J. E. hr. Török, c. k. feldmarszałek-lejtnant, z Przemyśla — J. E. hr. Mier Felix, z Witkowa. — Hr. Potocki Stan., z Rojogo. — Hr. Łoś Aug., z Werchraty. — Hr. Dzieduszycki Włodz., z Pięczyzna. — Hr. Dzieduszycki Jul., z Złoczowa. — Hr. Wodziecki Kazim., z Hołhoża. — Hr. Mier Henr., z Buska. — Hr. Kalinowski Włodz., z Bakowiec. — Hr. Mier Agniszka, dama dworu, z Wiednia. — Br. Hamerstein, c. k. podpułkownik, z Żółkwi. — PP. Duchnowski Piotr, c. k. przełożony obwodu, z Żółkwi. — Schwarz Franc. Eman., dyrektor i radca leśnictwa, z Sieniawy. — Onyszkievicz Fort., z Borusowa. — Kielanowski Jan, z Żelechowa. — Skarzynski Wład., z Tworkowy. — Augustynowicz Boles., z Kniażego. — Ty-szkowski Jan, z Kalnego. — Kielanowski Tyt., z Żelechowa. — Fischer, c. k. adjutant, z Przemyśla. — Hubicki Zyg., z Nakwaszy. — Padlewski Waler., z Chomiakowa. — Drohojewski Eust., z Łukawicy. — Niezabitowski Napoleon, z Żółkwi. — Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Pressen Wawrz., c. k. komisarz obwodowy, z Żółkwi. — Daniewicz Edw., z Nowoszyce. — Jankowski Lud., z Bożykowa. — Obniński Wikt., z Mycyna. — Jędrzejowicz Dawid, z Glińska. — Hubicki Karol, z Hryniowa. — Urbański Rud., z Dobrosyna. — Zawadzki Ign., z Wolanówki. — Mikuli Ant., z Otyni. — Krzeczunowicz Waler., z Jaryczowa. — Abancourt Ksawery, z Lewoczyna. — Barański Karol, z Melopzyc. — Imx. kanonik Żukiewicz Wojc., z Rudek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. czerwca.

J. E. br. Simschen, feldmarszałek-lejtnant, do Gródka. — Hr. Skarbek Stan., do Gajów. — P. Gumowski Wikt., do Borek.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 19. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	326.56	+ 15.8°	83.9	połud.-zach. sł.	pochmurno
2 god. pop.	325.29	+ 24.6°	46.5	zachodni "	"
10 god. wie.	323.84	+ 18.8°	67.9	połud.-wsch. "	"

KRONIKA.

W Gdańsku umarł d. 3. b. m. Mrongovius pastor ewangelicko-polskiej gminy u św. Anny w 91 roku życia. Był jeden z największych znawców języka polskiego i litewskiego i pozyskał głośną sławę swemi słownikami polskimi tudzież innymi książkami naukowymi w Niemczech, w Polsce i w Rosyi. (Pisze gazeta wiedeńska.)

Z Paryża pisać pod dniem 13. czerwca: „Wczorajszy bal w Hotelu de Ville można policzyć do najświetniejszych festynów, jakie kiedykolwiek widziano w salach tego przepysznego pałacu. Z dziedzińca „Cour d'honneur,“ pokrytego sklepieniem dachem, utworzono wspaniałą salę ogrodową. Dziedziniec ten, przed czterema tygodniami jeszcze zupełnie nagi i pusty, zdobył wczoraj statuy, kolumny, gazony kwiatów, fontany i kaskady. Między oknami dolnej części i pierwszego piętra wznosiły się kolumny. Tysiące światła rozlewały jasność dzienną w tej obszernej sali, a całość przedstawiała czarujący widok. Inne sale były również bardzo świetnie ozdobione. Gości było nie do zliczenia. O godzinie 10¹/₂ przybyli królewscy goście, których p. Haussmann chciał uczcić tą świetną zabawą. Prefekt Sekwany i jego małżonka przyjmowali ich u wnieścia do ratusza i wprowadzili do sali. Król Portugalski prowadził księżniczkę Matyldę

a książkę Operto Królowę Krystynę. Bal zaczął się o godzinie 9 wieczór a skończył po 4 zrana.

— Nowe Hale paryzkie będą się składać z dwóch oddziałów objętości 20.000 i 10.000 metrów; dzielić je będzie przepyszny bulwar 30 metrów szerokości. Wszystkie dziesięć, prawie całkiem z żelaza sporządzonych pawilonów, które tworzą Hale, będą podzielane od siebie szerokimi ulicami z brukiem; piwnice ich mają służyć na składy towarów. Podziemna kolej żelazna, która ma być urządzona pod ulicami temi, połączona będzie za pomocą zewnętrznej kolei paryzkiej i podziemnej drogi ze Sztrasburga, bezpośrednio ze wszystkimi dworcami kolei.

— W Nissie są bardzo duże fabryki perfum. Właściciel jednej z takich fabryk wyrobił w tym roku przeszło 4000 kilo (blisko 12.000 funtów) fiołków i prawie równie tyle róż i kwiatu pomarańczowego. Jednemu tylko ogrodnikowi zapłacił blisko 3000 franków za dostawione fiołki.

Dzisiaj nie przyszła poczta wiedeńska.